GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 206. W Środę dnia 4. Września. 1839.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Sierpnia.

Jezuici znowu w Francyi osiadają. Niedawno doniesiono, że w Metz kollegium założyli, a teraz pisze «Courrier de Maine et Loire« że i w tym departamencie oczekiwani.

Monitor obejmuje następującą telegraficzną depeszę z Marsylii z d. 23. Sierpnia: „Pakietbot z Lewantu zawinął tu o 48 godzin późniéj jak zwyczajnie. Z Syra donoszą z d. 11. m. b., że turecka i egipska eskadra dnia 7. pod Alexandryą na kotwicy stała i że d. 5. statek parowy turecki, mający na pokładzie swym Adjutanta Admirała Roussin, tamże zawinął, aby w imieniu 5ciu mocarstw zwrotu flotty tureckiéj zażądać.«

W północnych departamentach, będących siedliskiem fabrykacyi cukru z buraków, gazety naturalnie jeszcze zapalczywiéj od tutejszych na zniżenie cła od cukru z osad powstają. «Upadek naszego przemysłu w gałęzi cukru, powiada «Echo de la frontière«, niezawodny! Ministeryum zadało mu cios śmiertelny! W chwili, kiedy każdy był przekonany, że pytanie to do rozstrzygnięcia Izbie podaném zostanie, ogłasza gabinet postanowienie, którego dotychczas nie odważał się ogłaszać. Nie lęka się skutków walki, która pod względem prawności środka tego koniecznie wszcząć się musi. Nie jest to zaiste małém zuchwalstwem! Daj Boże, żeby Ministeryum tego nie pożałowało i żeby walka ta na przyszłość w obrębach prawności utrzymać się dała. Tuszymy sobie, że dobry duch i umiarkowanie, odznaczające zaszczytnie fabrykantów i ludność tutejszą, od użycia gwałtu ich wstrzyma. Na nas wszelako niespodziane nadejście tego postanowienia tak gwałtowne i bolesne uczyniło wrażenie, że dotychczas nie jesteśmy w stanie zbadać je należycie!« — Podobnie rozprawia „Courrier du Nord«, który nawet Ministrom odgraża, że na przyszłéj sessyi za to przed narodem oskarzeni zostaną.

Akademija w Tuluzie nadała piekarzowi i poecie Reboul z Nimes należącą do jéj rozrządzenia godność *Maitre-ès-jeux floreaux*. Gry kwiatów datują się w Tuluzie od r. 1324. Corocznie dnia 1. Maja zgromadzają się trubadurowie na tę walkę spiewaków, a nagrodą jest złoty fijołek. Roku 1694 towarzystwo gry kwiatów zamieniło się w akademiję. Jednym z teraźniejszych *Maitre-ès-jeux floreaux* jest Wiktor Hugo.

Anglia.

Z Londynu, dnia 24. Sierpnia.

Morning-Chronicle w okropnych wystawia kolorach położenie Indyi Wschodnich. »Nie ulega już żadnéj wątpliwości, powiada ten dziennik, że regularni emissaryusze kraj ten w różnych zwiedzili kierunkach, w celu zbuntowania mieszkańców, wystawiając im, że potęga angielska bliska upadku, i że nowy czas szczęścia, swobody i niezawisłości dla milionów Indyan zawita. Kilku takowych emissaryuszów schwycono, i pewną jest rzeczą, że usiłowania ich i zabiegi bardzo pomyślny uwieńczył skutek. W zachodnich stronach zatém, mianowicie po cofnięciu wojska z Kinahu, znaczną liczbę osób uwięziono. W południowych stronach trzeba było czém prędzéj znaczną siłę zbrojną zgromadzić, gdy Radża Kurnahlu otwarcie się i zuchwale do wojny gotował. Nisam Heideradabu w Dekkanie, Xiążę, posiadający znaczniejszą przestrzeń ziemi, niż nie jedno europejskie Królestwo, wpływał, jak się zdaje, do zamiarów sąsiada swego z Kurnahlu, i Rezydent angielski czeka tylko na instrukcye Generalnego Gubernatora, aby się stósownych i sprężystych chwycić środków. W państwie Radszputen, w północno-zachodniéj stronie, polityczny widokrąg jeszcze bardziéj zachmurzony. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa pomyślny wypadek w Kabulu interes ten zmieni, ale wojsko europejskie w Indyach wschodnich koniecznie zwiększyć potrzeba.«

Także Standard wspomina o pogłosce o zawiązanych przez Don Carlosa układach. »Jak słychać, powiada ten dziennik, znajduje się znakomita i czcigodna osoba w charakterze agenta Don Carlosa w Londynie i już z Lordem Palmerstonem kilka obrad względem uspokojenia Hiszpanii odbyła. Wieść niesie, że Don Carlos chce Hiszpanią pod pewnemi warunkami opuścić. Jednym z tych ma być, żeby w razie śmierci teraźniejszéj młodéj Królowéj hiszpańskiéj syn jego tron otrzymał, a drugim, aby mu wszelką jego i jego rodziny własność zapewniono.«

O interpellacyach Lorda Broughama na jednéj z ostatnich sessyi Izby wyższéj pod względem spraw Wschodu uważa Morning-Chronicle: «Lorda Broughama drugie pytanie, lubo, zwyczajem jego, szałem słów osłonione, wyjawiło jednak zdanie, że Lord Ponsonby Sułtana do walki z Mehmedem Ali zachęcał. To też nie raz twierdzono. Gazety francuzkie tak często to powtarzają, iżby nas dziwić nie mogło, gdyby nareszcie temu uwierzono. Ponieważ to obwinieniem Reprezentanta N. Królowéj, rozsiewają naturalnie gazety Torysowskie opinią tę gorliwie. Ale niema niedorzeczniejszego twierdzenia nad to, że chęć wojownicza Sułtana Mahmuda przez posła naszego miała być podsycaną. Owszem umocowani jesteśmy do oświadczenia, że wszelkie usiłowania J. Dostojności (Lorda Ponsonby) jedynie tylko do utrzymania pokoju między Portą i lennikiem jéj zmierzały. Oraz nie ulega to żadnéj wątpliwości, że usiłowania te równie pomyślnym byłyby uwieńczone skutkiem, jak w dawniejszych latach, gdyby Basza Egiptu w tak wojennéj nie wystąpił był postawie. Skoncentrowanie armii takiéj, jaką Ibrahim nad granicą Syryi dowodzi, wyprawa do Arabii, wysłanie korpusu armii z północy do Bagdadu, jawne zgwałcenie ugody z Kiutajah przez odmówienie płacenia haraczu i wyjawienie zamiaru ogłoszenia się niepodległym — co się równało wypowiedzeniu wojny — wszystko to usprawiedliwia dostatecznie wyprawę Hafiza Baszy, i nie potrzeba bynajmniéj Lordowi Ponsonby przypisywać polityki, równie sprzeciwiającéj się instrukcyom jak zdaniu jego o interessach Turcyi. Lord daleki od podbudzania Sułtana, przeciwnie wszelkiego dokładał starania, aby go od kroków nieprzyjacielskich wstrzymać. Z oświadczenia Lorda Melbourne wynika, iż to cośmy tylekroć wyrzekli, się potwierdziło, t. j. że 5 wielkich mocarstw postanowiło do załatwienia spraw Wschodu wspólnie się przyłożyć. Jaka załatwienia tego będzie podstawa, to naturalnie dopiero w ciągu układów się pokaże; ale to już nader ważném faktum, że załatwienie to w drodze układów osiągniętém zostanie. Lepszéj rękojmi dla zaspokojenia Europy nad to przynajmniéj przypuszczone działanie, nikt żądać nie może. Gdyśmy przed kilku tygodniami oświadczyli, że wielkie mocarstwa o tyle przynajmniéj jedne i zgodne, o ile to obecnie urzędownie obwieszczono, kolledzy nasi temu się sprzeciwiali, urągając się nawet z twierdzenia naszego, jakoby załatwienia spraw między Sułtanem i Baszą Egiptu przez współdziałanie mocarstw europejskich dostąpić można. Wyznajemy, że w pytaniu tém nic takiego nie znachodzilim, dla czegoby któremukolwiek z tych mocarstw stósowném zdawać się mogło niezawisłego od innych trzymać się postępowania. Nawet Rossya nie ma polityki, z polityką innych mocarstw nie zgodnéj. Konstantynopola zająć nie może, musi się więc łączyć z innemi mocarstwami, które koniecznie przy tém obstają, żeby nikt Konstantynopola nie opanował. A to co o Stambule powiedzieliśmy, tyczy się też całéj Turcyi. Wszystkie pięciu mocarstw oświadczają, że całość

Turcyi utrzymać nieodzownem ich postanowieniem. Między Francyą i jéj sprzymierzeńcami względem sposobu uskutecznienia tego, niejaka ma zachodzić różność zdań. Powiadają nam, iż Francya rozumie, że całość Turcyi najlepiéj tak się da utrzymać, jeżeli ją na dwie części podzielą. Czy to istotnie zdaniem Francyi, czyli téż nie, tego z pewnością powiedzieć nie umiemy, ale sądzimy jednak, że Francya tak nie myśli. Wszakże, jakkolwiek bądź, ani Anglia, ani Austrya, ani Rossya nie chcą Turcyi dzielić, aby ją utrzymać. A ponieważ pytanie to przez konferencyą ma być załatwione, z pewnością przypuścić można, że dziennikarze francuzcy z zdaniem swojém przepadną a postanowienie pięciu rządów górę weźmie.«

H i s z p a n i a.

Z nad granicy hiszpańskiéj.

Mémorial des Pyrénées donosi o nowym buncie, który w wojsku Biskajskiém miał wybuchnąć; cały batalion, z którym się wkrótce kilka kompanii połączyć miało, zbuntował się przeciw Generałowi Castor, chcącemu go do prowincyi Santander wysłać; Goiri omal zamordowany nie został.

A u s t r y a.

Ryfaat Bej, uwierzytelniony Ambasador ottomański na C. K. Dworze, miał zaszczyt dnia 14. bież. m. na prywatnem posłuchaniu wręczyć J. C. K. Mości swój nowy list wierzytelny.

Pomieniony Ambasador przy sposobności téj otrzymał od N. Cesarza Jmci ponowione zapewnienia niezmiennego trwania tego przyjacielskiego sposobu myślenia, który od dawna już między Dworami istnieje.

Z Tryestu, dnia 20. Sierpnia.

(*Gaz. Pow.*) — Wiadomości z Alexandryi z d. 6. donoszą, że Mehmed Ali pośrednictwo wielkich mocarstw przyjął. Uczynił to wprawdzie warunkowo i wynurzył między innemi życzenie, żeby Syryę i Egipt prawem dziedzictwa mu przekazano i żeby Chosrewa Baszę, znienawidzonego od wszystkich Muzułmanów, z urzędu złożono. Tymczasem jednak pośrednictwo (medyjacyję) przyjął a w ciągu układów pokaże się, jakie mu koncessye uczynić zechcą.

Wiadomości, które nas doszły z Archipelagu i Azyi Mniejszéj, nie obejmują nic ważnego, oprócz że francuzka i angielska eskadra pod Dardanelami na kotwicach stanęła. Trzy okręty liniowe angielskie były w drodze do Tenedos, aby wzmocnić eskadrę angielską, łączącą pod rozkazami Admirała Stopforda nie mniéj jak 10 okrętów liniowych. Główna kwatera armii tureckiéj była jeszcze zawsze w Malattii, a egipskiéj w Maraszu, gdzie teraz téż sam Ibrahim Basza przebywa.

Inne listy z Alexandryi głoszą o rokoszu powszechnym górali w Syryi między Hamą i Latasią.

G a l i c y a.

Z Lwowa, dnia 27. Sierpnia.

Nawalne deszcze i gwałtowne burze zrządziły w przeszłym tygodniu znaczne szkody, nawet na naszych wałach połamały i z korzeniem powyrywały niektóre drzewa. — Ze Stryjskiego i z Rzeszowa smutne dochodzą wiadomości; w tém ostatniem mieście wezbrał Wisłok do niesłychanéj wysokości i przy odchodzie tego doniesienia podstąpił aż pod szczyt łuków wielkiego mostu, o który z tego powodu bardzo się obawiano. Mały potok, płynący przez przedmieście Głogowskie, wezbrany ulewą, zalał je tak dalece, że całe przedmieście było w wodzie, a w niektórych domach aż pod sam dach woda sięgała, przez co komunikacya na Wiedeńskim trakcie została przerwaną, tak, że już od 2ch dni poczta do Lwowa nie nadeszła. O zasmucających skutkach ulewy dopiero z téj strony Ropczyc otrzymaliśmy doniesienia. — Woda zatopiła część tego miasteczka i rozerwała w niem dwa mosty; pod Sędziszowem w Księżomostach zniosła most jeden; część Rzeszowa i znaczna przestrzeń gościńca ku Tyczynowi, jest także wodą zalana, i z tego powodu dla ścieku jéj w niektórych miejscach gościniec poprzerzynano. O kilka set sążni za łukowym mostem rzeszowskim zniszczyła woda most na gościńcu Wiedeńskim; toż samo spotkało most pod Głuchowem z téj strony Łańcuta. San wezbrany z swych brzegów miał pozatapiać niziny w obwodzie Przemyskim. — W Brodach dnia 20. w nocy, potok Suchowolka rozlał się tak szeroko, jak od 33 lat nie pamiętają.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 7. Sierpnia.

(*Gaz. powsz.*) — Zabiegi Mehmeda Alego już i znakomitych osób zdanie zmieniać zaczynają. Zamach jego na teraźniejszego Wielkiego Wezyra wypadało szybko załatwić, i to się też stało na odbytym niedawno licznie zebranym Dywanie. Na nim bowiem uchwalono, żeby się nie przychylono do żądania Wicekróla względem usunięcia Chosrewa Baszy od urzędowania. Reprezentanci wielkich mocarstw zupełnie zdanie takowe pochwalali. Ustąpienie w téj mierze nie tylkoby było Portę poniżyło, ale nadto byłoby dla niéj bardzo szkodliwe, gdy zdaniem ogólnem zdolności

Chosrewa Baszy tego są rodzaju, że go nikt w Dywanie zastąpić nie potrafi.

Poseł francuzki otrzymał przez nadzwyczajnego gońca pismo zawierzytelniające go u nowego Sułtana Abdul-Medszyda. Rząd francuzki wyprzedził w tém wszystkie inne dwory, i on też pierwszym być się zdaje, który najwięcéj się przykłada do ustalenia i zachowania niepodległości i całości państwa ottomańskiego. *(Journal de Smyrne.)*

Większa część najznakomitszych urzędników już do swych zimowych mieszkań powróciła, aby się tém troskliwiéj zajmować sprawami publicznemi. Sądzą, że i Sułtan w końcu tego miesiąca przeniesie się do Seraju. — W tych dniach odwiedził młody Sułtan swego arabskiego nauczyciela, chorobą od niejakiego czasu złożonego, i równie jemu, jak i rodzinie jego dał dowody znacznéj swéj hojności. — W zeszłym miesiącu kazał Sułtan wypłacić żołnierzom morskim jednomiesięczny żołd pod nazwiskiem podarunku. Wszystkie także osoby, które mu przy wstąpieniu na tron wiersze na ten cel napisane ofiarowały, po cesarsku prawdziwie obdarzył.

Dwaj urzędnicy Porty, pierwszy dragoman i Beylikdschi, udali się w ostatnią niedzielę do mieszkania Posła pruskiego dla powitania Xięcia Pückler-Muskau i wręczenia mu firmanu, upoważniającego go do zwiedzenia meczetów stolicy, pałacu Top-Kapu i innych wszystkich gmachów publicznych.

OBWIESZCZENIE.

Właściciel Poleński zamierza swój młyn w Selchów posiadający, któren dotychczas dwa ganki do melenia mąki, pomiędzy któremi jeden jednak już był nieużyty, wraz jednym gankiem do kaszy jaglannéj zawierającym, do nowo blisko spustu młyńskiego stawu wystawić się mającego zabudowania przenieść, i zamiast już zniesionego ganku do melenia jedną prassą do fabrykacyi oleju o czterech stępach pomnożyć.

Również też tenże chce w dotychczasowym starym budynku młyńskim papiernią z jednym hollendrem i jedną wanną założyć.

Na mocy rozporządzenia powszechnego krajowego Części IIgiéj Tyt. XV. §. 229. i następnych, jako też obwieszczenia umieszczonego w Dzienniku urzędowym za rok 1837. na stronnicy 274téj, wzywają się wszyscy, co przeciw założeniu takowemu sądziliby mieć prawo, z swojemi przedłożeniami wystąpić, aby takowe pod zagrożeniem prekluzyi w przeciągu 8. tygodni podpisanemu Radzcy Ziemiańskiemu podali.

Po upłynieniu bowiem czasu tego na żaden wniosek uważano nie będzie, i owszem żądane zezwolenie w mowie będącego założenia udzielonym zostanie.

W Czarnkowie, dnia 28. Sierpnia 1839.

Król. Radzca Ziemiański powiatu Czarnkowskiego.